

## Ballada o smutnym programiście – Martin Lechowicz

Po co mi był ZX Spectrum	D A
Na co mi była Amiga?	E A E
Wybrałem sobie karierę	D A
Starego, nudnego grzyba	D E A
A mogłem być hydraulikiem	D A
Klientów miałybym bez liku	E A E
Ale mnie się zachciało	D A
Pisać programy w Basicu	D E A
Programuję w .NETcie już trzecie stulecie	A E
Bo kto się w PeHaPie połapie?	D E
I zmierzam do celu z użyciem SQLu	A E
Pod Microsoft Windows Vista	D E A E
A kiedy mi smutno, statyczny konstruktor	A E
Utworzę w edytorze	D E
Bo wewnętrz mej głowy mam świat obiektowy	A E
Ja, smutny programista	D E A
Za oknem ptaki śpiewają	D A
I tyle jest piękna na świecie	E A E
Lecz nic nie widzę pięknego	D A
W pisaniu programów w .NETcie	D E A
Ach, gdzie te wózki widłowe	D A
Ach, gdzie te miotły i szmaty	E A E
Ja nie chcę być programistą	D A
Ja chcę iść do łopaty	D E A
Programuję w .NETcie...	
Gdy widzę szczęśliwych roboli	D A
Pijanych w cztery litery	E A E
Wiem wtedy, że wybrałem	D A
Błędną ścieżkę kariery	D E A
Też chcę być na budowie	D A
Tam pić mi nikt nie zabroni	E A E
Chcę tyle co oni pracować	D A
Chcę tyle zarabiać co oni	D E A